



Sygn. akt IV CSK 137/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa Apteki "C." Sp. J. E. G. i Wspólnicy
w Ł.

przeciwko R. .

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 5 września 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 września 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki Apteki „C.” Sp. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 kwietnia 2011 r., którym oddalone zostało jej powództwo o zasądzenie od R. G. kwoty 400000 zł.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach:

Powódka utworzona została w wyniku przekształcenia na podstawie art. 26 § 4 k.s.h. spółki cywilnej związanej przez E. G., D. G. (obecnie M. S.-G.) i R. G., prowadzonej pod firmą Apteka „C.” Porozumienie wspólników w sprawie przekształcenia zawarte zostało w aneksie z dnia 5 marca 2001 r. do umowy spółki cywilnej, w którym oni zdecydowali, że aneks wraz z dotychczasowymi postanowieniami umowy stanowić będzie umowę spółki jawnej, z chwilą wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, co nastąpiło w dniu 3 kwietnia 2001 r. W § 5 umowy spółki cywilnej przyjęto, że każdy wspólnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki w zakresie nieprzekraczającym zwykłych czynności, także w nieobecności pozostałych wspólników. Zobowiązania i wydatki na kwotę ponad 200000 zł nie należą do zakresu zwykłych czynności. Każdy wspólnik uprawniony był do samodzielnej reprezentacji Spółki. Uchwałą z dnia 7 marca 2001 r. przyjęty został jednolity tekst umowy Spółki, w którym nie dokonano zmiany postanowienia określającego zakres czynności przekraczających zwykłe czynności Spółki oraz zasad reprezentacji. W styczniu 2003 r. małżonkowie G. uzgodnili, że sprawami związanymi ze sprzedażą detaliczną w należących do Spółki przedsiębiorstwach - Aptece „C.” i Aptece „E.” zajmować się będzie R. G., a handlem D. G., która była również właścicielką hurtowni farmaceutycznej „S.” O takim podziale kompetencji została poinformowana E. G., która zajmowała się sprawami farmaceutycznymi i księgowa J. H. Na przełomie lat 2004/2005 doszło do konfliktu pomiędzy wspólnikami, który narastał, a jego podłożem były małżeńskie problemy R. i D. G. Następstwem tego było dążenie M. S.-G. do wglądu w dokumenty Spółki i podjęcie czynności nadzorczych nad sposobem prowadzenia działalności przez pozostałych wspólników. Doprowadziła ona do zablokowania rachunku bankowego i przeprowadzenia kontroli prawidłowości obrotu lekami przez Państwową Inspekcję Farmaceutyczną, wytoczyła powództwo o wypłatę zysku i

rozwiązanie Spółki. W 2005 r. pozostali wspólnicy podjęli uchwałę pozbawiającą M. S.-G. prawa reprezentowania Spółki i wglądu do dokumentacji Spółki. Od tego czasu nie podpisywała ona żadnych dokumentów. W dniu 1 stycznia 2005 r. Spółka „C.”, reprezentowana przez E. G. zawarła z R. G. prowadzącym działalność w ramach firmy Usługi Doradcze „E.” dwie umowy o identycznej treści, dotyczącej świadczenia usług z zakresu szeroko pojętego doradztwa, szczegółowo określonego w § 1 i innych zleconych czynności, za wynagrodzeniem ryczałtowym 5000 zł miesięcznie. Od 1 maja 2007r. wynagrodzenie usługodawcy zostało podwyższone do 7000 zł miesięcznie. Każda z tych umów obejmowała działalność jednej z dwóch aptek należących do Spółki. Wypłaty umówionego wynagrodzenia były dokonywane po wystawieniu przez pozwanego faktur VAT. E. G. z pozytywnie oceniała wykonywanie czynności objętych umowami, podkreślała szybkość wykonywania usług i reagowania na zgłaszane potrzeby. M. S.-G. uznała, że te umowy stanowią obejście zakazu pobierania przez wspólnika wynagrodzenia za prowadzenie spraw Spółki. Pozostali wspólnicy sprzeciwili się wystąpieniu przez Spółkę z powództwem przeciwko jednemu wspólnikowi. Pozwany cofnął pozew, z czego później się zrezygnował. Również E. G., powołując się na uprawnienie do reprezentacji Spółki złożyła oświadczenie o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia, a także wnoszonych przez powódkę środków odwoławczych. Sąd Okręgowy uznał, że wykluczone było cofnięcie pozwu przez pozwanego, ponieważ doszłoby do nałożenia ról procesowych, a cofnięcie dokonane przez E. G. za nieskuteczne, z uwagi na brak zgody M. S.-G. Spółka, będąc reprezentowana przez jednego wspólnika, może wytoczyć pozew przeciwko innemu wspólnikowi, ale sprzeciw pozostałych wspólników stanowi podstawę do uznania, że reprezentujący ją wspólnik nie posiada uprawnienia do wysuwania w imieniu Spółki roszczeń przeciwko drugiemu wspólnikowi. Sąd Apelacyjny, podzielając to stanowisko stwierdził, że przysługujące M. S.-G. formalne uprawnienie do reprezentowania Spółki nie jest wystarczające do skutecznego wytoczenia powództwa przeciwko wspólnikowi, do czego potrzebna była zgoda pozostałych wspólników, poza pozwanym. Ze względu na szczególny charakter uregulowania stosunków pomiędzy wspólnikami, skuteczne wniesienie powództwa wymagało uwzględnienia regulacji dotyczącej prowadzenia spraw spółki jawnej. Obejmuje ono

podejmowanie decyzji dotyczących funkcjonowania spółki, wykonywanie czynności faktycznych, uregulowanie obowiązków wspólników w zakresie realizacji celów spółki, ukształtowanie pozycji w spółce, określenie sposobu funkcjonowania spółki, podejmowanie decyzji o realizacji określonych czynności prawnych, wpływających na funkcjonowanie spółki. W ramach tych czynności mieści się podjęcie decyzji o wystąpieniu z roszczeniami przeciwko wspólnikowi. Zgłoszone powództwo dotyczy kwestii związanych ze sposobem prowadzenia spraw spółki, rozliczeniami ze wspólnikiem. Te sprawy spółki muszą być kwalifikowane jako przekraczające zakres zwykłych czynności, niezależnie od ich wartości. Zgodnie z art. 43 k.s.h. wymagana była zgoda wszystkich wspólników, a w odniesieniu do rozpoznawanej sprawy, zgoda pozostałego wspólnika, ponieważ na zasadzie analogii do art. 244 k.s.h. wspólnik, którego roszczenie dotyczy powinien powstrzymać się od głosowania. W razie sprzeciwu drugiego wspólnika spółka jawna nie ma samodzielności procesowej w sporze przeciwko wspólnikowi. Umocowania do wystąpienia z powództwem nie można wywieść z treści art. 29 k.s.h. Jeżeli umowa spółki nie zawiera postanowień dotyczących rozwiązania impasu wywołanego wymaganiem jednomyślności przy podejmowaniu decyzji w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności, spółka nie może zwrócić się do sądu o rozstrzygnięcie konfliktu. Wytoczenie powództwa nie może być traktowane jako czynność zachowawcza bądź nagła w rozumieniu art. 44 k.s.h. lub art. 209 k.c. w związku z art. 2 k.s.h.

W skardze kasacyjnej powódka powołała obie podstawy przewidziane art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenia prawa materialnego upatruje w niezastosowaniu art. 8, 29 § 1 do § 3, 39, 42, 43, 44 i 45 k.s.h. i przyjęciu, że nie jest możliwa samodzielna reprezentacja Spółki przez M. S.-G. w sprawie przeciwko wspólnikowi o zwrot nienależnie pobranych kwot; w błędnej wykładni art. 29 k.s.h. przez stwierdzenie, że uprawnienie do pozwania wspólnika wymaga zgody pozostałych wspólników. Niezastosowanie art. 5 k.c. odnosi się do uznania, że sprzeciw E. G. nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; art. 45 ust. 1 Konstytucji pozbawia Spółkę prawa do sądu. Naruszenie przepisów postępowania skarżąca powiązała z art. 386 § 4 k.p.c., 64 § 1¹ i 67 § 1 k.p.c. w związku z art. 8, 29 § 1 do 3 k.s.h., art. 33¹ § 1 k.c. w związku z art. 3 k.s.h., które polega na nieuzasadnionym

nieuchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i nieprzekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania oraz odmówieniu Spółce prawa do skutecznego pozwania współnika. Nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do wykazania zasadności zgłoszonego roszczenia stanowi o naruszeniu art. 382, 378 § 1, 227, 217 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna rozpoznawana jest przez Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw, poza obowiązkiem badania z urzędu nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Oznacza to, że nie może być ona uzupełniona nowymi zarzutami, zgłoszonymi po upływie terminu przewidzianego w art. 398⁵ § 1 k.p.c. Nieskuteczne zatem byłoby także uzupełnienie skargi kasacyjnej po upływie tego terminu, zmiana lub rozszerzenie poprzednio przytoczonej podstawy. Dopuszczalna jest natomiast jej modyfikacja dokonana przed upływem wskazanego terminu. Takie stanowisko jednolicie przyjmowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 13 stycznia 1998 r., II CKN 517/97, OSNC 1998 r. nr 7-8, poz. 127; z dnia 2 czerwca 1998 r., II UKN 94/98, OSNAiUS 1999 r. nr 11, poz. 375; z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 4/00, OSNC 2000 r. nr 9, poz. 163; postanowienia z dnia 29 sierpnia 2001 r., IV CZ 118/01, OSNC 2002 r. nr 2, poz. 29; z dnia 9 lutego 2007 r., I PZ 31/06, OSNO 2008 r. nr 9-10, poz. 133) i podzielane również w rozpoznawanej sprawie. Złożenie zatem przez powódkę w terminie otwartym do wniesienia skargi kasacyjnej zarówno skargi, jak i pisma uzupełniającego ją, należało uznać za skuteczne, nawet jeśli oba pisma sporządzone były w tej samej dacie. Nie ma znaczenia złożenie uzupełnienia skargi kasacyjnej przez innego pełnomocnika. Nie zostały przewidziane ograniczenia swobody doboru przez stronę osoby pełnomocnika lub pełnomocników.

Naruszenie prawa procesowego stanowi uzasadnioną podstawę kasacyjną, gdy wyknięte uchybienia mają wpływ na wynik sprawy. Za chybiony uznać należało zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 382 k.p.c., który stanowi emanację

zasady przyjmującej, że podstawę orzekania przez sąd drugiej instancji stanowi materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji jak i drugiej instancji. Przepis ten nie przewiduje obowiązku prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego. Nie znajduje usprawiedliwienia stanowisko skarżącej, że pominięty został w zaskarżonym wyroku fakt zawarcia kwestionowanych umów i aneksów przez pozostałych wspólników, skoro objęty został, wiążącą w postępowaniu kasacyjnym podstawą faktyczną orzeczenia sądu drugiej instancji. Inną natomiast kwestią było rozważenie wpływu tego faktu na ocenę zgłoszonego roszczenia, która nie jest związana ze stosowaniem art. 382 k.p.c. Wbrew stanowisku skarżącej Sąd Apelacyjny odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych przez nią w apelacji, a zatem powołanie się na naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. nie mogło być uznane za trafne. Sądy obu instancji przyjęły, że M. S.-G. była uprawniona do reprezentacji Spółki podejmującej czynność pozwania innego wspólnika, co było zgodne z art. 64 § 1¹ i art. 67 §1 k.p.c. Nie było podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny odmówił Spółce zdolności sądowej, czy też M. S.-G. przymiotu reprezentanta Spółki, czego następstwem byłoby odrzucenie pozwu. Przyczyną oddalenia apelacji było podzielenie stanowiska Sądu pierwszej instancji, że Spółka nie ma materialnoprawnego uprawnienia do pozwania wspólnika, wobec sprzeciwu trzeciego wspólnika dla podjęcia czynności przekraczającej zwykły zakres czynności Spółki, co należy do sfery prawa materialnego. Zarzut uchybienia art. 386 § 4 k.p.c. może być uznany za zasadny wówczas, gdy sąd drugiej instancji mimo stwierdzenia nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji lub konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i powinnośc uchylenia wyroku, wydał inne niż przewidziane nim rozstrzygnięcie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 51/08, niepubl.; z dnia 2 grudnia 2010 r., II PK 134/10, niepubl.; z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 123/10 niepubl.). Taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Nie doszło do sprzeczności pomiędzy rozstrzygnięciem a stwierdzeniem zaistnienia przesłanek objętych art. 386 § 4 k.p.c., skoro Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Okręgowego i uznał, że nie ma podstaw do uchylenia wyroku. Sąd Apelacyjny nie prowadził postępowania dowodowego; nie został objęty podstawą przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzut naruszenia art. 381 k.p.c.

Wobec tego wytknięcie uchybienia art. 227 w związku z art. 217 § 2 i z art. 391 § 1 k.p.c. nie mogło być uznane za skuteczne. Istota art. 227 k.p.c. łączy się z jego związkiem z prawem materialnym i prawem procesowym. W odniesieniu do pierwszego aspektu wskazać należy, że ocena, czy konkretne fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która została w sprawie zastosowana. Przepis prawa materialnego wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty jako ewentualny przedmiot dowodu mają wpływ na treść orzeczenia. Nakłada to na skarżącego obowiązek powołania normy prawa materialnego, której niewłaściwe rozumienie doprowadziło do wadliwej oceny istotności faktów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, niepubl.; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 375/09, niepubl., postanowienie z dnia 9 września 2011 r., I CSK 248/11, niepubl.). W odniesieniu do aspektu procesowego zachodzi wymaganie jednoczesnego powołania przepisów regulujących postępowanie dowodowe oraz wykazania, że odmowa przeprowadzenia dowodu przez sąd była wynikiem błędnej oceny nieprzydatności dowodu dla stwierdzenia istotnego faktu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r., II UK 47/09, niepubl.; z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08, niepubl.; z dnia 9 września 2011 r., I CSK 248/11, niepubl.). W rozpoznawanej sprawie decydujące znaczenie ma ocena zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, która rzutować będzie na zakres wymaganego postępowania dowodowego zwłaszcza, że Sąd Apelacyjny nie rozpoznawał zasadności roszczenia.

Spółce osobowej, do których należy także spółka jawna (art. 22 k.s.h.) przyznana została podmiotowość prawna, wyrażająca się, zgodnie z art. 8 k.s.h., w możliwości nabywania we własnym imieniu praw, w tym własności nieruchomości i innych praw rzeczowych, zaciągania zobowiązań, pozywania i bycia pozywaną oraz w uprawnieniu do prowadzenia przedsiębiorstwa pod własną firmą. Z kolei art. 33¹ k.c. stworzył normatywną podstawę do dla uznania podmiotowości spółki jawnej jako jednostki organizacyjnej posiadającej zdolność prawną. Te uregulowania doprowadziły do wyodrębnienia spółki jawnej, jako samodzielnego podmiotu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2003 r., IV CK 13/03,

niepubl.; z dnia 10 listopada 2005 r., II CK 320/05, niepubl.), która staje się takim podmiotem prawa i przedsiębiorcą z chwilą wpisu do rejestru (art. 25¹ § 1 k.s.h.). To pełne wyodrębnienie spółki także od wspólników oznacza, że spółka jest odrębnym podmiotem także względem nich. Do reprezentowania spółki jawnej uprawniony został każdy wspólnik, a zakres jego reprezentacji obejmuje wszystkie czynności sądowe i pozasądowe (art. 29 § 1 i 2 k.s.h.), jest on przedstawicielem spółki w rozumieniu art. 96 k.c. Uprawnienie zatem do reprezentacji spółki jawnej przez wspólników dotyczy zewnętrznych stosunków spółki, przysługuje z mocy prawa i może podlegać modyfikacjom w umowie spółki lub w orzeczeniu sądowym (art. 30 z uwzględnieniem art. 29 § 3 k.s.h.). Oznacza to, że stosunki zewnętrzne należą do obszaru czynności prawnych, które określane są jako reprezentacja. Sposób reprezentacji spółki podlega ujawnieniu w Krajowym Rejestrze Sądowym. Reprezentacja w szerokim znaczeniu oznacza dokonywanie w imieniu spółki i z bezpośrednim dla niej skutkiem wszystkich czynności sądowych i pozasądowych, zarówno o charakterze materialnoprawnym, jak i procesowym z zakresu prawa cywilnego i administracyjnego, pracy, czy finansowego. Każda czynność podjęta w imieniu spółki wiąże spółkę bez względu na naruszenie zasad prowadzenia spraw spółki. Wszelkie wewnętrzne ograniczenia są dopuszczalne, ale wywołują skutek jedynie wewnątrz spółki, co nie wyklucza roszczeń pomiędzy wspólnikami. Prowadzenie spraw spółki związane jest z zarządzaniem oraz kierowaniem i dotyczy wewnętrznych stosunków spółki. Polega ono na wydawaniu decyzji oraz opinii, podejmowaniu uchwał, organizowaniu działalności spółki w sposób zgodny z przedmiotem działania, nakierowanym na zrealizowanie celów spółki. Stanowi ono majątkowe uprawnienie organizacyjne wspólników związane ze sferą wewnętrznego funkcjonowania spółki, a podejmowane przez nich decyzje nie wywołują skutków w obrębie stosunków z osobami trzecimi. Do podejmowania i prowadzenia spraw spółki jest uprawniony i zobowiązany każdy wspólnik (art. 39 § 1 k.s.h.). Samodzielne prowadzenie tych spraw dotyczy zwykłych czynności, a w razie zgłoszenia sprzeciwu przed podjęciem czynności, wymagana jest uprzednia uchwała wspólników (art. 39 § 2 k.s.h.). Sprawy przekraczające zakres zwykłych czynności spółki wymagają zgody wszystkich wspólników, która może być wyrażona w podjętej uchwale (art. 43 k.s.h.). Postanowienia umowy Spółki „C.”

przewidują prawo i obowiązek wspólnika do prowadzenia spraw spółki w zakresie nieprzekraczającym czynności zwykłego zarządu (§ 8 ust. 1). Za czynności przekraczające zwykły zarząd traktowane są czynności rozporządzające i zobowiązujące o wartości przekraczającej 200000 zł (§ 8 ust. 3) i do ich podjęcia wymagana jest zgodna uchwała wszystkich wspólników (§ 8 ust. 2). Pojęcie czynności zwykłych i czynności przekraczających zwykłe czynności nie zostało ustawowo zdefiniowane, co oznacza, że zaliczenie konkretnej czynności do jednej z tych kategorii pozostawiono spółce. W doktrynie do czynności przekraczających zwykłe czynności zaliczane są wszystkie te czynności, które według stosunku danej spółki jawnej oraz powszechnego obrotu powinny uzyskać akceptację wszystkich wspólników. Przykładowo wskazuje się na zmianę profilu działalności gospodarczej, decyzje inwestycyjne, nabycie lub zbycie nieruchomości, podpisanie spisu inwentarza lub bilansu, przyjęcie nowego wspólnika, zwolnienie wspólnika od prowadzenia spraw spółki, wystąpienie z powództwem o pozbawienie wspólnika prawa do reprezentacji, zgoda na zajmowanie się działalnością konkurencyjną, czynności wiążące się ze szczególnym ryzykiem lub grożące kolizją interesów prowadzącego sprawy spółki wspólnika i spółki lub wspólników, wszelkie zmiany umowy spółki, zbycie zastawienie, oddanie w dzierżawę przedsiębiorstwa spółki oraz sprawy dotyczące stosunków pomiędzy spółką a wspólnikiem. W orzecznictwie brak wypowiedzi dotyczących charakteru tych czynności w ramach spółki jawnej, ale posiłkowe znaczenie mogą mieć poglądy wyrażone na gruncie regulacji spółki cywilnej zwarte w wyrokach z dnia 5 czerwca 1997 r., I CKN 70/97, OSNC 1997 r. nr 11, poz. 179 oraz z dnia 3 lipca 2007 r., IV CKN 101/08, niepubl. Wynika z nich, że ocena, czy dana czynność należy do kategorii zwykłych, czy też przekraczających zwykły zakres powinna uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku, cel i łączący się z nim rodzaj działalności spółki, przynależność czynności do tego rodzaju działalności oraz jej doniosłość z punktu widzenia rozmiaru działalności. Należy do kategorii czynności wykraczających poza zakres zwykłych czynności również zatwierdzenie sprawozdania finansowego, które wymaga akceptacji wszystkich wspólników i może być wyrażona także w drodze jednomyślnej uchwały. Zgoda wspólników na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zakres czynności spółki dotyczy etapu podejmowania decyzji w ramach

stosunków wewnętrznych, a nie dokonania samej czynności prawnej. Stanowi zatem wewnętrzny akt organizacyjny, który powinien być podstawą dokonywanej czynności. Ta sama czynność może być przedmiotem oceny na gruncie przepisów regulujących prowadzenie spraw w spółki i przepisów o reprezentacji spółki. Dokonanie tej czynności bez zgody wspólników nie wpływa na jej ważność.

Wskazanie w § 8 ust. 3 umowy Spółki „C.” czynności, które traktowane jako przekraczające zakres zwykłych czynności spółki nie jest wyczerpujące, skoro nie obejmuje spraw, których waga jedynie pośrednio może wiązać się z wartością wyrażaną w pieniądzu. Trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że do tej kategorii spraw należy również pozwanie wspólnika przez spółkę o odszkodowanie, co uwzględnia przedstawione kryteria, ponieważ stanowi przejaw wątpliwości co do prawidłowości prowadzenia spraw spółki oraz problemów w realizowaniu podstawowych założeń spółki jawnej, do których należy współpraca wspólników oparta na wzajemnym zaufaniu i poczuciu solidarności. Wobec tego wniesienie pozwu powinno być poprzedzone podjęciem zgodnej decyzji przez wspólników. Brak zgody pozostałych wspólników nie ma wpływu na skuteczność czynności podjętej przez jednego z przedstawicieli spółki, uprawnionego do samodzielnej jej reprezentacji, stosownie do § 9 umowy spółki i art. 29 k.s.h. Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują, że nie było możliwe osiągnięcie jednomyślności wspólników, ponieważ pozostali wspólnicy nie są zainteresowani prowadzeniem procesu, którego przedmiot wiąże się z podejmowanymi przez nich czynnościami. Uzależnienie skuteczności czynności Spółki zmierzającej do ustalenia, czy doszło do uszczerplenia jej majątku przez wyrządzenie szkody lub nienależne wydatkowanie środków, od zgody wspólników, nie znajduje uzasadnienia ani w przepisach art. 8 k.s.h. w związku z art. 33¹ k.c., wskazujących na to, że spółka jawna jest odrębnym od wspólników podmiotem, ani regulujących zasady podejmowania czynności reprezentacji spółki przez przedstawiciela (art. 29 k.s.h.), które dotyczą stosunków zewnętrznych, także w relacjach ze wspólnikami. Oparty na zasadzie obowiązku wyrażenia zgody art. 43 k.s.h. nie określa skutków podjęcia czynności mimo braku zgody, które z resztą nie mogłyby prowadzić do ograniczenia reprezentacji (art. 29 § 3 k.s.h.). Nie oznacza to jednak braku konsekwencji takiego działania w odniesieniu do wspólnika, który podjął czynność. Na ogólnych zasadach może ponosić

odpowiedzialność odszkodowawczą, jak też powinien się liczyć z następstwami wynikającymi ze stosunku spółki. Założenie dążenia przez wspólników do osiągnięcia wspólnego celu (art. 3 k.s.h.) wskazuje na obowiązek podejmowania przez nich czynności tak w stosunkach zewnętrznych, jak i wewnętrznych w interesie spółki, odnosi się to również do sprzeciwiania się podejmowaniu zamierzonych czynności. Nie zasługuje na podzielenie stanowisko Sądu Apelacyjnego przyjmujące, że brak zgody pozostałych wspólników, a w zasadzie pozostałego wspólnika, poza pozwanym, na wytoczenie powództwa skutkuje brakiem legitymacji czynnej Spółki. Zakłada ono z jednej strony, że osiągnięcie zgodnego stanowiska wspólników nie jest możliwe, z uwagi na pozycję pozwanego wspólnika, co już nie spełnia wymagania z art. 43 k.s.h., a z drugiej strony w nieuprawniony sposób uzależnia merytoryczne rozpoznanie sprawy od zapatrywania pozostałego wspólnika, który reprezentował Spółkę w umowach z pozwanym. Nie ma podstaw do ograniczenia reprezentacji Spółki przez M. S.-G., uprawnionej do podejmowania wszystkich czynności sądowych i pozasądowych dotyczących Spółki, których nie może unicestwić sprzeciw jednego wspólnika. Za nieskuteczne uznać należało działania E. G. zmierzające do cofnięcia pozwu, zrzeczenia się roszczenia, a następnie wnoszonych przez powódkę środków odwoławczych. Wniesienie pozwu było skuteczną czynnością Spółki. Cofnięcie pozwu (art. 203 k.p.c.), będące wyrazem uprawnienia do rozporządzania procesowymi środkami ochrony prawnej mogło być złożone przez przedstawiciela reprezentującego stronę powodową. Pozostający poza procesem inny podmiot, również uprawniony do reprezentowania powódki, nie może złożyć wywołującego oczekiwanego rezultat oświadczenia o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia, jeśli wolą tego, który wniósł pozew jest kontynuowanie postępowania i zasądzenie dochodzonego roszczenia. W przeciwnym wypadku doszłoby do ograniczenia reprezentacji wspólnika, który wniósł pozew, niedopuszczalnego, stosownie do art. 29 § 3 k.s.h., skoro nie wprowadzono innego ukształtowania reprezentowania powódki zgodnie z art. 30 k.s.h. Różnice stanowisk pomiędzy wspólnikami co do kontynuowania procesu związane są z wewnętrznymi stosunkami, które nie mają wpływu na podjętą czynność procesową oraz był zgłoszonego roszczenia. W interesie Spółki, której majątek jest odrębny od majątku wspólników (art. 8 § 1

k.s.h.) leży odzyskanie tego, co w sposób nieuprawniony wyszło z jej majątku, a czy do tego rzeczywiście doszło, ustalone być powinno w ramach merytorycznego rozpoznania zgłoszonego powództwa. Wynik tej sprawy może być podstawą oceny stanowisk współników w kwestii ich zgodności z zasadami współżycia społecznego, czy też braku dbałości o jej interes, co jednak nie ma znaczenia w rozpoznawanej sprawie. Dążenie do uniemożliwienia merytorycznej oceny roszczenia Spółki jest niezgodne z przepisami dotyczącymi jej reprezentacji i nie mogło skutecznie wpłynąć na tok postępowania rozpoznawczego. Nie miał zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 44 k.s.h., dotyczący wewnętrznych stosunków spółki, chociaż wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie może być ocenione jako czynność zachowawcza, której celem jest niedopuszczenie do przedawnienia się tego roszczenia. Nie zasługiwał na podzielenie zarzut skarżącej naruszenia art. 45 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ objęte tymi przepisami uprawnienie do rozpatrzenia sprawy nie może być interpretowane jako prawo do uwzględnienia powództwa. Odmienna od dochodzonej przez powódkę ocena roszczenia stanowi uprawnienie sądu i nie może być uznana za odmowę do prawa do sądu, jeśli doszło do rozpatrzenia sprawy.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok został uchylony na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a sprawa przekazana Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia, w oparciu o art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., o kosztach postępowania kasacyjnego.